

Fabryka grozi pracownikom zatrudnieniem Ukraińców

20 marca 2017

Pracownicy jednej z fabryk znajdujących się na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Mielcu postanowili zaprotestować przeciwko złym warunkom pracy. Ich pracodawca odpowiadając na postulaty robotników zagroził im zatrudnieniem na ich miejscu przybyszy z Ukrainy.

Fizyczni pracownicy tłoczni na terenie mieleckiej SSE EURO-PARK odeszli w piątek rano od swoich stanowisk pracy, aby tym samym wyrazić swój sprzeciw przeciwko obecnym warunkom pracy, a także przedstawić swoje postulaty w postaci podwyżek płacy za pracę w weekendy o 100 proc. zamiast dni wolnych w ciągu tygodnia oraz podwyższenia stawek godzinowych w przedsiębiorstwie.

Dyrektorzy fabryki zagrozili protestującym, że jeśli w sobotę lub niedzielę nie przyjdą do pracy, zostaną oni dyscyplinarnie zwolnieni, zaś na ich miejsce zatrudnieni zostaną pracownicy z Ukrainy czekający na ich miejsca pracy. Przedstawiciele załogi podkreślają, iż tłocznia dziennie produkuje ok. 30 ton metalowych części, dlatego nie przestrzega często norm BHP w celu zwiększenia norm.

Zarząd ma obecnie dwa tygodnie na ustosunkowanie się do żądań pracowników, bo w przeciwnym razie ma nastąpić przestój w produkcji.

Na podstawie: wcj24.pl

Źródło: Autonom.pl